

ALICJA SAVIR

ur. 1926; Lwów



Miejsce i czas wydarzeń	Lwów, II wojna światowa
Słowa kluczowe	projekt W poszukiwaniu Lubliniaków, projekt W poszukiwaniu Lubliniaków. Izrael 2006, Lwów, Lublin, II wojna światowa, Rosjanie, stosunek do Rosjan

Stosunek do Rosjan

Nasz stosunek do Rosjan był bardzo dziwny. Z jednej strony myśmy pamiętali okres dwuletni, kiedy myśmy byli z Rosjanami i kiedy nasz ojciec, który był kupcem, został zdeklasowany. Dali nam paragraf jedenasty, zdaje się – myśmy musieli opuścić nasze mieszkanie. I ojciec pracował jako stróż nocny. Z trudem dostał posadę stróża nocnego po wielkiej protekcji. Zdaje się, że nawet – ja nie jestem pewna, bo przecież ja wtedy miałam trzynaście, czternaście lat, to nie opowiadano [mi] takich rzeczy – tam kogoś przekupiono, żeby dostał tę pracę. Ja tylko wiem, że on pracował jako stróż nocny i ja mu przynosiłam wieczorem jedzenie. Na cegielni on pracował. Tak że nasz stosunek do Rosji – wtedy nie mieliśmy sympatii.

Tutaj jest taki znany działacz, Tomi Rapid, który miał audycję w radio co piątku – „Mój tydzień”. I on pewnego piątkowego wieczoru o szóstej zaczął swój wykład, ja nie wiem, jak to nazwać, tym że: – *Ja jestem szczęśliwy, że droga wojska rosyjskiego na Berlin przechodziła przez moje miasteczko, w którym ja byłem ukryty; [oni] mnie uratowali.*

Mój brat nie był komunistą, ja nie byłam komunistką, nie należałam do żadnej partii nigdy, do żadnej partii. Tu w Izraelu także do żadnej partii nie należałam i nie należę. Mogę być zwolenniczką bardziej lewicowej czy mniej lewicowej, czy prawicowej [partii], to nie jest ważne. Nas Rosjanie uratowali i tego nie można im zaprzeczyć.

Data i miejsce nagrania	2006-12-25, Hajfa
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Katarzyna Duda, Magdalena Ładziak
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"